



RZECZPOSPOLITA POLSKA

Rzecznik Praw Obywatelskich

Al. Solidarności 77

00-090 Warszawa

Tel. 827 42 02

Fax. 827 64 53

Warszawa, 18 grudnia 2000 r.

34951

RPO/354795/00/II/AM

Pan

Prof. dr hab. Grzegorz Opala

Minister Zdrowia

Szanowny Panie Ministrze!

Otrzymuję ostatnio wiele skarg dotyczących problemu przyznawania studentom stypendiów socjalnych. W jednym z listów student Akademii Medycznej im. Piastów Śląskich we Wrocławiu skarży się, że obowiązujący na tej uczelni regulamin przyznawania pomocy socjalnej studentom jest niezgodny z prawem.

Student ten jest pozbawiony stypendium socjalnego, pomimo iż jego rodzina znajduje się w bardzo trudnej sytuacji materialnej. Wynika to z faktu, że regulamin przyznawania pomocy materialnej studentom, przy ustalaniu dochodu na jedną osobę w rodzinie, nie uwzględnia jako członka rodziny nie pracującego i nie posiadającego prawa do zasiłku dla bezrobotnych ojca. Uregulowanie to prowadzi do zawyżenia dochodu na osobę w rodzinie studenta, co wyklucza możliwość uzyskania stypendium socjalnego. Należy zaznaczyć, że zgodnie z regulaminem, matkę znajdującą się w identycznej sytuacji wlicza się jako członka rodziny.

Celem obliczania dochodu na osobę powinno być ustalenie rzeczywistego poziomu dochodów w rodzinie, tak aby skierować pomoc do osób najbardziej potrzebujących. Regulamin Akademii Medycznej w sposób nieuzasadniony ogranicza prawo studentów znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej do otrzymania stypendium socjalnego. Powoduje sytuację, w której studenci rzeczywiście potrzebujący tej pomocy, tak jak skarżący, którego rodzina jest utrzymywana wyłącznie przez pracującą matkę - są tego wsparcia pozbawieni.

Narusza on więc postanowienia ustawy z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym, która w art. 152 ust.1 przyznaje studentom prawo do pomocy materialnej, w tym także do stypendium socjalnego, ze środków przeznaczonych na ten cel w budżecie państwa. Zgodnie z wydanym na podstawie tego artykułu rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 22 stycznia 1991 r. w sprawie warunków, form, trybu przyznawania i wypłacania oraz wysokości świadczeń pomocy materialnej dla studentów studiów dziennych, uprawnionym do otrzymania stypendium socjalnego jest student będący w trudnej sytuacji materialnej.

Rektor Akademii Medycznej, do którego Rzecznik zwrócił się z prośbą o zajęcie stanowiska w tej sprawie, stwierdził, że "pominięcie osób pełnoletnich nie pracujących (ojców) przy ustalaniu dochodu na jedną osobę nie dyskryminuje tych osób a jedynie ogranicza krąg osób uprawnionych do uzyskania stypendiów". Zdaniem Rektora powyższe rozwiązanie uzasadnione jest "tradycyjną rolą matek, jakie pełnią one w wielu rodzinach". Argumentacja taka jest nietrafna, bowiem pominięcie ojca studenta przy obliczaniu wysokości dochodu na osobę w rodzinie studenta stanowi akt dyskryminacji ze względu na płeć. Pogarszając sytuację prawną ojca w stosunku do matki studenta regulacja ta narusza zakaz dyskryminacji sformułowany w art. 32 Konstytucji. Poza tym, ograniczenie niektórych studentów w dostępie do stypendium socjalnego również ma charakter dyskryminujący, a więc jest sprzeczne z konstytucyjną zasadą równości obywateli wobec prawa. Zastosowanie wspomnianych zasad obliczania dochodu na osobę w rodzinie studenta powoduje, że studenci Akademii traktowani są w sposób nierówny, w zależności od tego, które z rodziców jest osobą bezrobotną. Ponadto, tak sformułowany zapis regulaminu ingeruje w sferę prywatności studenta, arbitralnie rozstrzygając o tym, które osoby mają być uważane za. pozostające we wspólnym gospodarstwie domowym ze studentem, a które - nie. W świetle konstytucyjnych praw i wolności ingerencja taka jest niedopuszczalna.

Natomiast uzasadnienie uprzywilejowania nie pracujących matek "ich tradycyjną rolą" nie przystaje do aktualnego stanu stosunków społecznych. Zgodnie z twierdzeniem Rektora wspomniany zapis regulaminu "ma za zadanie ograniczenie finansowania z funduszy będących w dyspozycji Uczelni osób, które mogą i winny podjąć pracę zarobkową". Powszechnie wiadomo o wysokiej stopie bezrobocia, która uniemożliwia wielu osobom podjęcie pracy. Często też spotyka się rodziny, które utrzymywane są wyłącznie przez pracującą żonę, w sytuacji, gdy mąż nie może znaleźć pracy. Wydaje się, że studenci z takich rodzin zasługują na wsparcie w równym stopniu, co studenci z rodzin "tradycyjnych". Należy także podkreślić, że uczelnia nie ma prawa rozstrzygać o tym, czy ojciec studenta uchyla się od podjęcia

pracy, czy też pozostaje bezrobotny z przyczyn niezależnych od siebie, a już tym bardziej uzależniać od tego faktu przyznanie pomocy materialnej studentowi.

Przepis, zgodnie z którym szczegółowy regulamin przyznawania i ustalania wysokości świadczeń pomocy materialnej dla studentów oraz podział środków określa rektor w porozumieniu z uczelnianym organem samorządu studenckiego oznacza jedynie, że regulamin ten precyzuje powszechnie obowiązujące przepisy prawne, np. ustalając, od jakiego progu dochodów, student jest uprawniony do otrzymania stypendium socjalnego. Regulamin ten nie może natomiast prowadzić do nieuzasadnionego ograniczenia przyznanych ustawą uprawnień ani sprzeczności z przepisami prawa powszechnie obowiązującego.

Moim zdaniem, zasada autonomii szkół wyższych nie wyklucza interwencji Ministra Zdrowia, jako organu sprawującego nadzór nad akademiami medycznymi. Swoboda, jaką dysponują uczelnie w zakresie ustalania warunków udzielania pomocy materialnej dla studentów nie może przecież prowadzić do arbitralnych i sprzecznych z prawem rozwiązań.

W związku z powyższym, działając na podstawie art. 14 pkt 3 i art. 16 ust.2 pkt 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 roku o Rzeczniku Praw Obywatelskich ( tekst jednolity: Dz. U. z 1991 r. nr 109, poz. 471 ze zm. ), zwracam się do Pana Ministra z prośbą o zajęcie stanowiska w tej sprawie oraz o podjęcie pilnych działań zmierzających do zapewnienia równego i zgodnego z prawem traktowania wszystkich studentów w zakresie przyznawania pomocy materialnej.

Z poważaniem

/-/ Prof. dr Andrzej Zoll